

Sygn. akt II C 777/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi, II Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR A. Z.

Protokolant: staż. M. P.

po rozpoznaniu w dniu 16 lutego 2016 roku

na rozprawie

sprawy z powództwa E. R.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej V. (...) w W.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

1. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. na rzecz E. R.:

a) kwotę 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia, z odsetkami ustawowymi za opóźnienie:

- od kwoty 9.000 zł (dziewięć tysięcy złotych) od dnia 30 października 2014 roku do dnia zapłaty;

- od kwoty 1.000 zł (jeden tysiąc złotych) od dnia 17 lutego 2016 roku do dnia zapłaty;

2. kwotę 2.574 zł (dwa tysiące pięćset siedemdziesiąt cztery złote) tytułem kosztów pomocy osób trzecich, z odsetkami ustawowymi za opóźnienie:

- od kwoty 1.100 zł (jeden tysiąc sto złotych) od dnia 30 października 2014 roku do dnia zapłaty;

- od kwoty 1.574 zł (jeden tysiąc pięćset siedemdziesiąt cztery złote) od dnia 17 lutego 2016 roku do dnia zapłaty;

3. oddała powództwo w pozostałej części;

4. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. na rzecz E. R. kwotę 3.751,30 zł (trzy tysiące siedemset pięćdziesiąt jeden złotych trzydzieści groszy) tytułem kosztów procesu;

5. nakazuje zwrócić na rzecz E. R. ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotę 53,70 zł (pięćdziesiąt trzy złote siedemdziesiąt groszy) tytułem niewykorzystanej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego, uiszczonej w dniu 27 kwietnia 2015 roku, zaksięgowanej pod pozycją 2411 150447.

Sygn. akt II C 777/14

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 11 września 2014 roku E. R. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. kwoty 9.000 zł tytułem częściowego zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 29 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 1.100 zł tytułem częściowego odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia

29 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty. Ponadto, powódka wystąpiła o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu oraz kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Powódka wyjaśniła, że w dniu 31 stycznia 2014 roku w Ł. na ul. (...) poślizgnęła się na nieodśnieżonym chodniku i doznała złamania nasad dalszych obu kości przedramienia prawego i wyrostka rylcowatego kości łokciowej bez przemieszczenia. Powódka podkreśliła, że przez 6 tygodni nie mogła poruszać ręką, ponadto zmuszona była przyjmować leki i środki przeciwbólowe. Wskazała, że w okresie tym potrzebowała pomocy osób trzecich w wymiarze 6 godzin dziennie, co przy uwzględnieniu aktualnych stawek za usługi opiekuńcze uzasadnia kwotę dochodzoną tytułem odszkodowania.

(pozew k. 3-6)

W odpowiedzi na pozew, pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa radcowskiego wedle norm przepisanych. Pozwany przyznał, że udzielał ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej A. K., prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą Usługi (...), która w dniu zdarzenia odpowiadała za prowadzenie akcji zwalczania skutków zimy i zimowe utrzymanie rejonu ul. (...) w Ł.. Pozwany zakwestionował przebieg i przyczyny zdarzenia, a w szczególności nieodpowiedni stan nawierzchni chodnika i jego nieodśnieżenie. Pozwany podkreślił, że w dniu zdarzenia panowały bardzo trudne warunki atmosferyczne, a mimo to ubezpieczona zapewniła bezpieczne warunki korzystania z chodnika. Pozwany podniósł, że przy warunkach meteorologicznych panujących w Polsce, nie ma możliwości stałego zapewnienia suchych nawierzchni, pozbawionych śliskości i zapewniających idealną przyczepność podłoża. W ocenie pozwanego, nie można postawić zarzutu nienależytego wykonania obowiązków przez ubezpieczoną. Pozwany wskazał także, iż roszczenia powódki są nadmierne i wygórowane, a roszczenie odszkodowawcze dodatkowo nie zostało udowodnione.

(odpowiedź na pozew k.41-45)

Na rozprawie w dniu 14 kwietnia 2015 roku pełnomocnik powódki popierał powództwo. Sprecyzował, że odsetek ustawowych od kwot objętych pozwem dochodzi od dnia 29 czerwca 2014 roku, gdyż pismem z dnia 29 maja 2014 roku ubezpieczyciel, wobec zmiany stanowiska, wezwał powódkę do nadesłania dokumentów dotyczących szkody. Pełnomocnik powódki wskazał także, że koszty pomocy osób trzecich zostały wyliczone przy uwzględnieniu stawek (...) Komitetu Pomocy (...).

Pełnomocnik pozwanego wnosił o oddalenie powództwa. Kwestionował przyczyny i przebieg wypadku powódki. Wskazał, że w dacie zdarzenia pozwane Towarzystwo (...) obejmowało ochroną ubezpieczeniową z tytułu odpowiedzialności cywilnej firmę (...).

(protokół rozprawy k.63)

Na rozprawie w dniu 9 października 2015 roku pełnomocnicy stron podtrzymali dotychczasowe stanowisko w sprawie.

(protokół rozprawy k.143-144)

W piśmie z dnia 29 stycznia 2016 roku pełnomocnik powódki rozszerzył powództwo do kwoty 12.574 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty, wskazując, że dochodzi kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 2.574 zł tytułem odszkodowania za koszty pomocy osób trzecich. Wskazał, że przez 8 tygodni po wypadku powódka potrzebowała pomocy w zakresie 3 godzin dziennie (uwzględniając 16 dni wolnych od pracy) – co daje kwotę 2.376 zł, zaś przez kolejne 2 tygodnie w zakresie godziny dziennie (przy uwzględnieniu 4 wolnych dni). Ustalając koszty opieki w dni wolne od pracy zastosowano podwójną stawkę.

(pismo pełnomocnika powódki k.171-172)

Na rozprawie w dniu 16 lutego 2016 roku pełnomocnik powódki popierał rozszerzone powództwo, a pełnomocnik pozwanego wnosił o oddalenie powództwa w całości.

(protokół rozprawy k.176-117, k.179)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 31 stycznia 2014 roku E. R., wracając z pracy, uległa wypadkowi. Idąc chodnikiem wzdłuż ulicy (...) w Ł. poślizgnęła się i upadła na wysokości posesji numer (...). Powódka upadła do tyłu na prawą rękę. Do zdarzenia doszło około godziny 14⁰⁵-14¹⁰. Powódka pomimo silnego bólu ręki samodzielnie podniosła się i udała się do domu. Ze względu na nasilający się ból ręki oraz jej puchnięcie, po około godzinie od wypadku, mąż powódki J. R. zawiózł powódkę do Wojewódzkiej (...) przy ul. (...) w Ł.. Stamtąd, po wykonaniu badań, w tym RTG, powódka została skierowana do szpitala przy ul. (...) w Ł.. W drodze na pogotowie powódka pokazała mężowi miejsce wypadku.

(dowód: informacja (...) k.7, karta wypadku w drodze do pracy lub z pracy k.9, plan miejsca zdarzenia k.21, przesłuchanie powódki w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k.179 w związku z k. 63-64, zeznania świadka J. R. k.68 - 69)

Chodnik w miejscu zdarzenia był oblodzony i niczym nie posypany. Na lodzie utrzymywała się cienka warstwa rozchodzonego błota. Dzień był mroźny, ale gdy powódka wracała z pracy nie było opadów atmosferycznych.

(dowód: przesłuchanie powódki w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k.179 w związku z k.63-64, zeznania świadka J. R. k.68-69)

W okresie od 23 stycznia do 31 stycznia 2014 roku na terenie Ł. panowały ujemne temperatury. W dniu 31 stycznia 2014 roku temperatura wahała się od minus 10,9°C o godzinie 7⁰⁰ do minus 2,5°C o godzinie 22⁰⁰. Przez cały tydzień utrzymywała się pokrywa śnieżna, która w dniu 31 stycznia 2014 roku wynosiła około 4 cm, w tym dniu nie odnotowano opadów atmosferycznych.

(dowód: informacja meteorologiczna k.110-111)

E. R. trafiła na Izbę Przyjęć Wojewódzkiego Centrum (...) im. dr Z. R. w Ł. przy ul. (...), gdzie rozpoznano złamanie nasady dalszej kości promieniowej przedramienia prawego i wyrostka rylcowatego kości łokciowej bez przemieszczenia. Uszkodzona ręka została unieruchomiona w opatrunku gipsowym dłoniowo - przedramiennym. Powódce zalecono utrzymywanie unieruchomienia przez około 6 tygodni, przeciwobrzękowe układanie kończyny, przyjmowanie leków (...) fort i A., a także środków przeciwbólowych w razie potrzeby oraz kontrolę w poradni ortopedycznej. Po zdarzeniu E. R. pozostawała na zwolnieniu lekarskim przez okres około 2,5 miesiąca.

(dowód: karta informacyjna k.8, przesłuchanie powódki w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k.179 w związku z k.63-64)

Powódka pozostawała pod opieką poradni ortopedycznej i rehabilitacyjnej. Opatrunek gipsowy zdjęto w dniu 17 marca 2014 roku. Powódka długo oczekiwała na odbycie rehabilitacji. W październiku 2014 roku E. R. korzystała z zabiegów fizjoterapeutycznych.

(dowód: historia choroby k.9-10 oraz k.37, skierowanie na zabiegi fizjoterapeutyczne k.38-38v.)

W okresie noszenia opatrunku gipsowego E. R. wymagała pomocy w ubieraniu się, myciu, przygotowaniu posiłków. Czynności takie jak sprzątanie, gotowanie, pranie, zakupy wykonywał w tym czasie mąż powódki. Przed wypadkiem powódka wykonywała te czynności wspólnie z mężem. W trakcie leczenia powódka stosowała środki przeciwbólowe, zarówno doustne, jak i żele. Powódka jest osobą praworęczną.

Po zdjęciu gipsu E. R. nadal odczuwała ból ręki, miała problemy z wykonywaniem czynności zawodowych. Nadal nie może podnosić ciężkich przedmiotów takich jak czajnik, patelnie, czy odkręcić butelki. Powódka ma ograniczone

ruchy prawego nadgarstka. Dolegliwości bólowe nasilają się przy wysiłku. Sporadycznie powódka nadal przyjmuje środki przeciwbólowe.

(dowód: przesłuchanie powódki w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k.179 w związku z k.63-64, zeznania świadka J. R. k.68-69)

U powódki występuje wygojone złamanie nasady dalszej kości promieniowej prawej i wyrostka rylcowatego kości łokciowej (bez przemieszczenia). Wypadek w dniu 31 stycznia 2014 roku spowodował u powódki trwałe uszczerbek na zdrowiu w wysokości 3 % według punktu 122a w związku z § 8 pkt 3 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (Dz.U. Nr 234, poz. 1974).

U powódki utrzymuje się miernego stopnia (5-7 stopni) ograniczenie ruchomości zgięcia grzbietowego i dłoniowego ręki prawej w porównaniu z kończyną przeciwną, a także bolesne ruchy nadgarstka prawego w maksymalnym zakresie ruchów.

Cierpienia fizyczne powódki były średniego stopnia w początkowym okresie, następnie zmniejszały się.

Skutki wypadku powodowały konieczność pomocy ze strony osób trzecich w wymiarze 2 godzin dziennie do końca marca 2014 roku.

Leczenie powódki było prawidłowe. Konieczne było stosowanie leków przeciwbólowych przez okres około 3 miesięcy w sposób ciągły, koszt ich zakupu kształtował się w granicach 20-30 zł miesięcznie.

Skutki wypadku nie powodują w chwili obecnej ograniczenia funkcji życiowych powódki, ani też ograniczenia zdolności do pracy. Obecny stan zdrowia powódki jest dobry, rokowania również są dobre.

(dowód: opinia biegłego z zakresu chirurgii urazowo – ortopedycznej M. S. k. 114-126)

Z punktu widzenia lekarza z zakresu rehabilitacji medycznej u powódki występuje długotrwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 5 % (według pkt 122a rozporządzenia jako najbardziej zbliżonego).

Zakres cierpień fizycznych powódki był umiarkowany z tendencją do ustępowania przez około 6 tygodni, wynikał z dolegliwości bólowych jak i niedogodności związanych z unieruchomieniem prawej kończyny górnej. Następnie zakres cierpień fizycznych był lekki, wynikał z dolegliwości bólowych prawego nadgarstka.

Obrażenia doznane przez powódkę w wyniku wypadku nie miały negatywnego wpływu na ogólny stan zdrowia powódki.

Przebieg leczenia powódki był prawidłowy. Na skutek wypadku nastąpiło czasowe ograniczenie w zakresie codziennego, samodzielnego funkcjonowania powódki. Dotyczyło ograniczenia zdolności do samoobsługi i prowadzenia gospodarstwa domowego. Powódka wymagała pomocy osób trzecich. Z powodu wypadku powódka miała orzeczoną niezdolność do pracy od dnia 31 stycznia do 16 kwietnia 2014 roku.

Powódka przez 8 tygodni po 3 godziny dziennie wymagała pomocy osób trzecich w kąpielach, toalecie codziennej, przygotowaniu i spożywaniu posiłków oraz w prowadzeniu gospodarstwa domowego. Przez kolejne 2 tygodnie wymagała pomocy osób trzecich w zakresie 1 godziny dziennie – w niektórych czynnościach prowadzenia gospodarstwa domowego.

Aktualny stan zdrowia powódki oraz rokowania są dobre. W przyszłości u powódki mogą nadal występować okresowe dolegliwości prawej kończyny górnej w związku z przeżytym złamaniem.

(dowód: opinia biegłego z zakresu rehabilitacji medycznej K. K. k.156-161)

Teren, w obrębie którego doszło do zdarzenia szkodzącego, znajduje się w zarządzie Gminy Ł.. Całoroczne, bieżące utrzymanie porządku i czystości na terenie chodnika przy ul. (...) zostało powierzone firmie (...), który z kolei zlecił prace w tym zakresie firmie (...). A. K. posiadała ubezpieczenie z tytułu odpowiedzialności cywilnej w (...) Spółce Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W.. Polisa obejmowała okres od 19 lipca 2013 roku do 18 lipca 2014 roku. W zakresie odpowiedzialności cywilnej ubezpieczonego deliktowej i kontraktowej przewidywała sumę ubezpieczenia w wysokości 1.000.000 zł.

(okoliczności bezsporne: pismo k.22, pismo k.46, zeznania świadka A. K. k.65-67, umowa podwykonawstwa z dnia 20.12.2013 roku, polisa – w załączonych aktach szkody, ogólne warunki ubezpieczenia k.79-100)

Pracownicy firmy (...) w celu zwalczania skutków zimy po raz pierwszy wyjeżdżają w teren o godzinie 5⁰⁰ rano i rozpoczynają odśnieżanie podlegającego im terenu. Czynności związane z usuwaniem skutków zimy trwają średnio do godziny 9⁰⁰-10⁰⁰. Gdy zachodzi taka potrzeba pracownicy, posypują teren piaskiem albo gdy jest mróz mieszanką soli z piaskiem. W razie potrzeby czynności związane z posypywaniem są powtarzane. Firma dysponuje także grupą interwencyjną, która wyjeżdża w teren w razie wystąpienia popołudniowych opadów. W sytuacji ciągłych opadów śniegu chodniki są posypywane, natomiast ich odśnieżanie następuje po zakończeniu opadów. Kontrola wykonania prac odbywa się 2 razy dziennie, około godziny 8⁰⁰, a następnie około godziny 13⁰⁰. Pracownicy firmy są wyposażeni w łopaty i dmuchawy do odśnieżania, a także piach i sól oraz narzędzia do skuwania lodu. Firma ma do dyspozycji także dwa traktory z pługiem do odśnieżania. Do obowiązków pracowników należy skuwanie lodu z chodników. W warunkach marznącej mżawki pracownicy powinni posypywać teren piaskiem i solą. W styczniu 2014 roku firma (...) nie odnotowała uchybień w zakresie wykonywanych zadań związanych z zimowym utrzymaniem terenów.

W styczniu 2014 roku Urząd Miasta Ł. Wydział Gospodarki Komunalnej nie zgłaszał do D. W. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) zastrzeżeń co do sposobu wykonywania umowy z dnia 7 sierpnia 2013 roku w zakresie zapobiegania skutkom zimy.

W dniu 31 stycznia 2014 roku M. M., pracownik firmy (...) odpowiedzialny za stan chodnika przy ul. (...) w Ł., rozpoczął czynności porządkowe w miejscu wypadku powódki około godziny 7⁰⁰.

(dowód: zeznania świadka A. K. k.65-67, notatka służbowa k.107, zeznania świadka M. M. k.177-178)

W dniu 4 lutego 2014 roku E. R. zgłosiła szkodę wynikającą z wypadku z dnia 31 stycznia 2014 roku do Wydziału Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta Ł..

(dowód: pismo k.20, plan miejsca zdarzenia k.21)

Przedmiotowa szkoda zgłoszona została (...) Spółce Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. w dniu 9 kwietnia 2014 r.

(dowód: pismo, wydruk elektronicznego formularza zgłoszenia szkody – w załączonych aktach szkody)

Decyzją z dnia 12 maja 2014 roku (...) Spółka Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. wskazało, iż nie znajduje podstaw do przyjęcia odpowiedzialności za zdarzenie szkodzące i odmówiło wypłaty odszkodowania na rzecz powódki. Pozwany wyjaśnił, że ubezpieczający nie opłacił należnej składki, w związku z czym polisa została zerwana.

(dowód: decyzja k.13-14)

Pismem z dnia 29 maja 2014 roku (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W. poinformowało powódkę o ponownym wszczęciu postępowania likwidacyjnego w związku z pojawieniem się nowych okoliczności.

(dowód: pismo k.11)

Pismem z dnia 4 lipca 2014 roku (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W. ponownie odmówiło wypłaty odszkodowania za zaistniałe zdarzenie. Pozwany wskazał, że w świetle dostępnych mu materiałów nie ma podstaw do zarzucenia ubezpieczonemu niedochowania należytej staranności przy wykonywaniu zadań związanych z utrzymaniem miejsca, w obrębie którego doszło do wypadku.

(dowód: pismo strony k.15-16, także w załączonych aktach szkody)

Ze względu na skutki przedmiotowego wypadku powódka otrzymała z (...) Spółki Akcyjnej w W. w ramach dodatkowego grupowego ubezpieczenia na wypadek trwałego uszczerbku na zdrowiu świadczenie w kwocie 990 zł.

(dowód: pismo. k.17 oraz k.18)

Stawka pełnej odpłatności jednej roboczogodziny za usługi opiekuńcze na terenie Ł. w dni powszednie (od poniedziałku do piątku) wynosi od lipca 2013 roku do chwili obecnej 11 zł za godzinę. Stawka ta w soboty, niedziele i święta wynosi 200% stawki w dni robocze.

(dowód: pismo z (...) k.173)

Odpis doręczono pozwanemu w dniu 29 października 2014 roku.

(dowód: dowód doręczenia k.40)

Odpis pisma z rozszerzeniem powództwa doręczony został pełnomocnikowi pozwanego na rozprawie w dniu 16 lutego 2016 roku.

(protokół rozprawy k.176)

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie dokumentów i ich kserokopii (na podstawie art.308 k.p.c.), zeznań świadków, opinii biegłych oraz przesłuchania powódki. Sąd dał wiarę złożonym do akt dokumentom w postaci dokumentacji medycznej oraz akt szkody, albowiem żadna ze stron nie zakwestionowała ich wiarygodności.

Dokonując ustaleń faktycznych, Sąd pominął odwołanie powódki od decyzji (...) dotyczącej wypłaty na rzecz powódki świadczeń z dodatkowego grupowego ubezpieczenia na wypadek trwałego uszczerbku na zdrowiu (k.19), jako pozostające bez znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Sąd uznał opinie powołanych w sprawie biegłych sądowych z zakresu ortopedii - M. S. i z zakresu rehabilitacji medycznej - K. K. za pełnowartościowe źródło informacji specjalnych. Oboje biegli ocenili uszczerbek na zdrowiu powódki w oparciu o ten sam punkt stosowanego rozporządzenia. Biegła z zakresu rehabilitacji przyjęła jednak większy rozmiar uszczerbku z uwagi na charakter jej specjalności. A zatem, należało przyjąć, iż uszczerbek określony przez biegłą z zakresu rehabilitacji pochłania uszczerbek wskazany przez biegłego z zakresu ortopedii. Biorąc także pod uwagę specyfikę specjalizacji biegłych, Sąd uznał, że pełniej w zakresie konsekwencji doznanych urazów dla codziennego funkcjonowania powódki, wypowiedziała się biegła z zakresu rehabilitacji. Z tego też względu, określając rozmiar potrzebnej powódce pomocy osób trzecich, Sąd podzielił wskazania biegłej z zakresu rehabilitacji, mając na uwadze w szczególności fakt, iż biegła uwzględniła także okres rekonwalescencji po zdjęciu opatrunku gipsowego, w którym powódka nadal nie była w pełni sprawna, co potwierdzają zeznania męża powódki oraz przesłuchanie powódki.

Sąd uznał za w pełni wiarygodne zeznania świadka J. R., potwierdzające wersje wydarzeń prezentowaną przez powódkę. Zeznania świadka korespondują z innym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, a w szczególności informacją o warunkach meteorologicznych w dniu wypadku i przesłuchaniem powódki.

Dokonując oceny zeznań świadka A. K. należało mieć na uwadze, iż z jednej strony świadek twierdziła, że czynności porządkowe w dniu wypadku były wykonywane przez jej pracowników należycie, z drugiej zaś nie potrafiła wskazać, jakie konkretnie czynności wykonali jej pracownicy w dniu zdarzenia na przedmiotowym terenie ani czy w dniu 31

stycznia 2014 roku sprawdzała wykonanie prac porządkowych przy ul. (...) w Ł. i o jakiej porze. Dodatkowo, świadek podała, że opis warunków pogodowych w dniu 31 stycznia 2014 roku zamieściła w piśmie k.46 na podstawie informacji o warunkach pogodowych ustalonych w Internecie, a nie na podstawie zapamiętanych obserwacji własnych. Opis ten pozostaje w sprzeczności z treścią nadesłanej do akt sprawy informacji o warunkach meteorologicznych. W konsekwencji, zeznania świadka A. K. nie mogą stanowić dowodu na okoliczność jak wyglądały warunki atmosferyczne w dniu wypadku ani jakie czynności podjęli pracownicy firmy Usługi (...) w celu zwalczania skutków zimy w miejscu wypadku powódki.

Także świadek M. M. nie był w stanie powiedzieć, do której godziny trwały, ani jak przebiegały prace porządkowe na przedmiotowym terenie w dniu 31 stycznia 2014 roku, nie wiedział także, czy w dniu wypadku, w jego miejscu był skuwany lód. Natomiast, Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka M. M. odnośnie do tego, że w dniu wypadku powódki wykonanie prac porządkowych w miejscu wypadku było kontrolowane przez A. K.. Albowiem, świadek nie pamiętał innych okoliczności z tego dnia dotyczących zakresu i czasu prac porządkowych, zaś świadek A. K. nie potrafiła powiedzieć, czy przeprowadzała tego dnia kontrolę w miejscu wypadku czy też nie.

Zeznania świadków A. K. i M. M., mimo iż wykazywały na ogólną praktykę i schemat prac wykonywanych w ramach zimowego utrzymania terenów przez firmę Usługi (...), w tym miejsca wypadku, nie stanowią dowodu, iż działania te zostały skutecznie wykonane w dniu zdarzenia, zwłaszcza, że do wypadku powódki doszło w godzinach popołudniowych. Natomiast, z zeznań powyższych świadków wynika szereg czynności podejmowanych w godzinach porannych oraz w ramach doraźnych interwencji na wypadek opadów śniegu, których w dniu zdarzenia nie odnotowano.

Oceniając zgromadzony materiał dowodowy należy się także odnieść do oświadczenia świadka M. M. z dnia 17 czerwca 2014 roku, złożonego do akt szkody. Nie budzi wątpliwości, że owo oświadczenie stanowi jedynie dowód z dokumentu prywatnego, którego wartość dowodową określa art. 245 k.p.c. Stosownie do treści powołanego przepisu dokument prywatny stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie w nim zawarte. Powyższa konstatacja prowadzi do wniosku, że wskazane oświadczenie nie może stanowić podstawy ustaleń faktycznych w zakresie przebiegu prac porządkowych w dniu wypadku powódki. Nie stanowi, bowiem dowodu na to, że prace porządkowe wykonano, tak jak wskazano w jego treści, lecz jest dowodem jedynie na okoliczność tego, że jego autor złożył oświadczenie w nim zawarte.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Powódka ostatecznie dochodziła w niniejszym postępowaniu od strony pozwanej zapłaty kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 2.574 zł tytułem odszkodowania za koszty pomocy osób trzecich z ustawowymi odsetkami od dnia 29 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty.

Pozwane Towarzystwo (...) wносиło oddalenie powództwa. Nie kwestionowało, iż w dacie zdarzenia udzielało ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej A. K. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą Usługi (...). Nie wskazywało na wystąpienie jakichkolwiek okoliczności, których zaistnienie w świetle treści łączącej pozwanego i A. K. umowy ubezpieczenia, w tym Ogólnych Warunków Ubezpieczenia, wyłączałoby jego odpowiedzialność. W tej sytuacji, zbędne było czynienie szczegółowych ustaleń w zakresie treści umowy ubezpieczenia łączącej pozwanego oraz A. K..

Natomiast, pozwany kwestionował, aby do zdarzenia doszło na skutek niezachowania należytej staranności przez ubezpieczającego, który to w opinii strony pozwanej dopełnił wszystkich ciążących na nim, w ramach zimowego utrzymania przedmiotowego terenu, obowiązków. Ponadto, pozwany uznał roszczenia powódki za wygórowane i nieudowodnione.

Okolicznością bezsporną było, iż teren, w obrębie którego doszło do zdarzenia szkodzącego, znajduje się w zarządzie Gminy Ł. oraz że całoroczne, bieżące utrzymanie porządku i czystości na terenie chodnika przy ul. (...) zostało powierzone firmie (...), który z kolei zlecił prace w tym zakresie firmie (...). Poza sporem stron pozostawała także okoliczność, iż zlecając prace porządkowe profesjonalistom Gmina Ł. i D. W. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) zwolnili się z odpowiedzialności na podstawie art.429 k.c.

Zgodnie z art. 415 k.c., kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Przesłankami odpowiedzialności deliktowej na zasadzie winy są: szkoda, wina oraz normalny (adekwatny) związek przyczynowy.

O winie sprawcy szkody możemy mówić wówczas, gdy jego zachowanie w kontekście całokształtu porządku prawnego ma charakter obiektywnie bezprawny oraz, gdy można mu postawić zarzut, iż mając świadomość szkodliwego skutku swego zachowania i przewidując jego wystąpienie, celowo zmierzał do osiągnięcia owego skutku (wina umyślna) lub nie dołożył należytej staranności, aby skutkom owego zachowania zapobiec (wina nieumyślna - niedbalstwo). Przypisanie danej osobie winy jest przy tym uwarunkowane tym, czy mogła ona w sposób należyty postrzegać swe zachowanie i pokierować nim, a więc zależy od poczytalności danej osoby.

Zobowiązany za szkodę ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła (art. 361 § 1 k.c.). Pomiędzy stanem rzeczy określonym jako przyczyna, a stanem rzeczy uznawanym za szkodę musi istnieć obiektywny związek wyrażający się w tym, iż przyczyna jest warunkiem sine qua non wystąpienia szkody.

Naprawienie szkody obejmuje, zgodnie z art. 361 § 2 k.c., co do zasady, straty które poszkodowany poniósł (damnum emergens) oraz korzyści, które poszkodowany mógłby osiągnąć, gdyby nie wyrządzono mu szkody (lucrum cessans).

Łączne wystąpienie powyższych przesłanek jest niezbędne dla istnienia odpowiedzialności za daną szkodę na zasadzie winy.

Stosownie do treści art.430 k.c., ten kto na własny rachunek powierza wykonanie czynności osobie, która przy wykonywaniu tej czynności podlega jego kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jego wskazówek, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną z winy tej osoby przy wykonywaniu powierzonej jej czynności.

W świetle ogólnej zasady ciężaru dowodu wyrażonej w art. 6 k.c., udowodnienie powyższych przesłanek odpowiedzialności pozwanych spoczywało w niniejszej sprawie na powódce.

Chodnik przy ul. (...) w Ł. objęty był obowiązkiem zimowego utrzymania we właściwym stanie przez firmę (...). Czynności związane z utrzymaniem terenu wykonywali pracownicy A. K.. Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w dniu 31 stycznia 2014 roku, około godziny 14⁰⁰ oraz później, chodnik przy ul. (...) w Ł. był oblodzony i niczym nie posypyany, zaś na lodzie znajdowała się warstwa rozchodzonego śniegu. Zarówno powódka, jak i jej mąż, który widział miejsce zdarzenia, gdy wiózł powódkę na pogotowie, wskazywali, że na chodniku utrzymywał się lód, pokryty warstwą rozchodzonego śniegu. Miejsce w którym powódka upadła nie było zabezpieczone np. przez posypanie piaskiem.

Zebrane w sprawie dowody nie potwierdziły stanowiska strony pozwanej co do wybitnie niesprzyjających warunków atmosferycznych w dniu wypadku - takich, które usprawiedliwiałyby rozważanie, czy ubezpieczony miał w ogóle faktyczną możliwość zapewnienia należytego stanu chodnika. W dniu 31 stycznia 2014 roku w Ł., jak wynika z nadesłanej do akt sprawy informacji o warunkach atmosferycznych, nie odnotowano intensywnych opadów śniegu, ujemne temperatury utrzymywały się od kilku dni, a na terenie podlegającym zimowemu utrzymaniu przez firmę (...) mógł zalegać śnieg czy lód. Okoliczność, iż

w dniu wypadku powódki pracownicy pozwanej podejmowali w terenie czynności związane z zimowym utrzymaniem, nie oznacza, że prace te wykonane zostały należycie. Zwłaszcza, że jak wskazano powyżej, świadkowie A. K. i M. M.

nie byli w stanie wskazać, jakie konkretnie prace wykonane zostały na przedmiotowym terenie w dniu wypadku oraz czy zostały one skontrolowane ani jaki był stan chodnika przy ul. (...) w Ł. w chwili wypadku powódki.

Konkludując, w świetle, zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w dniu 31 stycznia 2014 roku pracownicy firmy (...) nie dopełnili ciążących na nich obowiązków w zakresie zimowego utrzymania terenu, pomimo świadomości spoczywających na nich w tym zakresie obowiązków. Z kolei, A. K. nie dopilnowała, czy prace porządkowe na terenie pozostającym w jej utrzymaniu zostały należycie wykonane oraz czy ich wykonywanie było prawidłowo nadzorowane. Zachowanie A. K. oraz podlegających jej pracowników było zatem bezprawne i zawinione.

Pomiędzy zaniechaniem A. K. i jej pracowników, a stanem chodnika przy ul. (...) w Ł. i poślizgnięciem się powódki zachodzi adekwatny związek przyczynowy.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 415 k.c. i art. 430 k.c., Sąd uznał powództwo za uzasadnione co do zasady.

Stosownie do treści art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Zaś, w świetle § 4 art. 822 k.c., uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Zgodnie z art. 444 § 1 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Natomiast art. 445 § 1 k.c. pozwala w takich wypadkach na przyznanie poszkodowanemu odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego.

Zgodnie z ugruntowanym w doktrynie i orzecznictwie poglądem zadośćuczynienie stanowi sposób naprawienia szkody niemajątkowej na osobie wyrażającej się krzywdą w postaci doznanych cierpień fizycznych i psychicznych. Inaczej niż przy odszkodowaniu, w przypadku zadośćuczynienia, ustawodawca nie wprowadza jasnych kryteriów ustalania jego wysokości. Wskazuje jedynie ogólnikowo, iż suma przyznana z tego tytułu winna być odpowiednia.

W judykaturze i piśmiennictwie podkreśla się, że zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny i jako takie musi mieć odczuwalną wartość ekonomiczną, jednocześnie nie może być nadmierne. Wskazuje się na potrzebę poszukiwania obiektywnych i sprawdzalnych kryteriów oceny jego wysokości, choć przy uwzględnieniu indywidualnej sytuacji stron (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00, LEX 80272). Do podstawowych kryteriów oceny w tym zakresie zalicza się stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość obrażeń, prognozy na przyszłość, wiek poszkodowanego, skutki w zakresie życia osobistego oraz zawodowego, konieczność wyrzeczenia się określonych czynności życiowych, korzystania z pomocy innych osób, czy wreszcie stopień przyczynienia się poszkodowanego i winy sprawcy szkody (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 czerwca 1968 roku, I PR 175/68, OSNCP 1968, nr 2, poz.37; Sąd Najwyższy w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 8 grudnia 1973 roku, III CZP 37/73, OSNCP 1974, nr 9, poz.145; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00, niepubl; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 sierpnia 1980 roku, IV CR 238/80, OSNCP 1981, nr 5, poz.81; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 stycznia 2004 roku, I CK 131/03, OSNC 2004 r, nr 4, poz.40).

Zważyć przy tym należy, iż doznanej przez poszkodowanego krzywdy nigdy nie można wprost, według całkowicie obiektywnego i sprawdzalnego kryterium przeliczyć na wysokość zadośćuczynienia. Charakter szkody niemajątkowej decyduje, bowiem o jej niewymierności (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 lutego 2000 roku, III CKN 582/98, niepubl.), zaś pojęcie „odpowiedniej sumy zadośćuczynienia” użyte w art. 445 § 1 k.c. ma charakter niedookreślony (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 września 2001 roku, III CKN 427/00, LEX 52766).

Dlatego też w orzecznictwie wskazuje się, że oceniając wysokość należnej sumy zadośćuczynienia sąd korzysta z daleko idącej swobody (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 lipca 2000 roku, II CKN 1119/98, LEX 50884).

Kryterium pozwalającym na pewną obiektywizację rozmiaru doznanej szkody może być w niniejszej sprawie stopień długotrwałego uszczerbku na zdrowiu powódki w wysokości 5% oraz stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu powódki w wysokości 3%. Na skutek wypadku E. R. złamała nasadę dalszej kości promieniowej przedramienia prawego i wyrostka rylcowatego kości łokciowej bez przemieszczenia. Złamanie to wymagało długotrwałego unieruchomienia w opatrunku gipsowym. W związku z odniesionymi w wypadku urazami powódka podjęła leczenie ortopedyczne i rehabilitację, stosowała także leczenie farmakologiczne, w tym środki przeciwbólowe. Doznany uraz odbił się również na życiu codziennym powódki. Powódka jako osoba praworęczna, ze względu na założony gips, utraciła możliwość wykonywania wielu podstawowych czynności. W zakresie toalety osobistej, przygotowywania posiłków, czy drobnych nawet prac domowych zmuszona była korzystać z pomocy męża. W okresie po zdjęciu gipsu powódka miała i problemy z wykonywaniem cięższych czynności, które utrzymują się do chwili obecnej. Powódka nie może podnosić cięższych przedmiotów, wykonywać pełnego zakresu ruchu nadgarstka, co jest szczególnie uciążliwe w trakcie pracy zawodowej powódki. Jednakże, pomimo nadal odczuwanych dolegliwości i braku pełnej sprawności w uszkodzonej ręce, rokowania powódki są dobre. Niewątpliwym zatem jest, że doznany uraz oznaczał dla powódki także ból fizyczny oraz ograniczenia w sprawności, które nie pozostawały obojętne dla samopoczucia powódki.

Mając na uwadze zarówno rodzaj i rozmiar doznanej przez powódkę krzywdy, jak też dyrektywę przyznawania umiarkowanego zadośćuczynienia, w ocenie Sądu, odpowiednie zadośćuczynienie dla powódki stanowi dochodzona pozewem kwota 10.000 zł.

Sąd zasądził od pozwanego na rzecz E. R. także kwotę 2.574 zł. tytułem kosztów sprawowania nad powódką opieki przez osoby trzecie.

W judykaturze i piśmiennictwie przyjmuje się, że prawo poszkodowanego z tytułu zwiększonych potrzeb, polegających na konieczności korzystania z opieki osoby trzeciej nie jest uzależnione od wykazania, iż poszkodowany efektywnie wydał odpowiednie kwoty na koszty opieki, lecz czy opieka taka była mu niezbędna (podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 marca 1969 r., I PR 28/69, opubl. OSNC 1969 rok, nr 1, poz. 229; Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 4 października 1973 roku, II CR 365/73, nr 9, poz.147, Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 11 marca 1976 roku, IV CR 50/76. OSN 1977, nr 1, poz.11; stanowisko takie zajmował również min. G. Bieniek, H. Ciepła, S. Dmowski, J. Gudowski, w pracy zbiorowej pod red. G. Bieńka „Komentarz do kodeksu cywilnego. Zobowiązania.”, Warszawa 1996 rok).

Jak wynika z niekwestionowanej przez strony opinii biegłej z zakresu rehabilitacji, pomoc osób trzecich potrzebna była powódce łącznie przez okres 10 tygodni, przy czym przez 8 tygodni w zakresie 3 godzin dziennie, zaś przez kolejne dwa tygodnie w zakresie godziny dziennie. Sąd podzielił także stanowisko powódki co do wysokości jednostkowej stawki za godzinę opieki w dniu robocze oraz w soboty, niedziele i święta odpowiadającej stawce za usługi (...). Tym samym, w ocenie Sądu, w okresie od dnia 1 lutego 2014 roku do 13 kwietnia 2014 roku powódka wymagała opieki przez 70 dni, przy czym przez 56 dni w zakresie 3 godzin dziennie, zaś przez 14 dni w zakresie 1 godziny dziennie. W pierwszym okresie 16 dni było dniami wolnymi od pracy (16 x 3 h x 22 zł = 1056 zł), w drugim okresie były 4 dni wolne od pracy (4 x 1 h x 22 zł = 88 zł). W pozostałe dni stawka wynosiła 11 zł ([40 x 3 h x 11 zł] + [10 x 1 h x 11 zł] = 1320 + 110 zł). W konsekwencji, łączne koszty koniecznej opieki osób trzecich sprawowanej nad powódką wyniosły 2.574 zł.

Zasadą prawa cywilnego jest, że dłużnik popada w opóźnienie, jeżeli nie spełnia świadczenia w terminie, w którym stało się ono wymagalne. Zgodnie z art.817 § 1 k.c., ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Zaś, gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1 (§ 2 art.817 k.c.). Obowiązek udowodnienia istnienia okoliczności

z art. 817 § 2 k.c. oraz ich zasięgu obciąża ubezpieczyciela, zgodnie z ogólną zasadą ciężaru dowodu przewidzianą w art. 6 k.c. Obowiązany jest on w szczególności wykazać, że uzupełnienie postępowania likwidacyjnego nastąpiło bez nieuzasadnionej zwłoki, z zachowaniem interesu wierzyciela (art. 354 § 1 k.c. i art. 355 § 2 k.c.).

Zawiadomienie ubezpieczyciela o wypadku rodzi po jego stronie obowiązek spełnienia świadczenia w ustawowym terminie. Niespełnienie świadczenia w terminie powoduje po stronie dłużnika konsekwencje przewidziane w art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (§ 2 art. 481 k.c.).

Zobowiązania pieniężne wynikające z czynów niedozwolonych są z reguły zobowiązaniami bezterminowymi. Dłużnik obowiązany jest spełnić roszczenie niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela. (art. 455 k.c.). Zasada ta ma zastosowanie także w odniesieniu do roszczenia, jakim jest zadośćuczynienie. Roszczenie to ma charakter bezterminowy, stąd też o jego przekształceniu w zobowiązanie terminowe decyduje wierzyciel, dokonując wezwania dłużnika do wykonania zobowiązania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2005 r., sygn. akt I CK 7/05, niepubl.). Natomiast świadczenia odszkodowawcze zakładu ubezpieczeń są terminowe. Zakład nie pozostaje jednak w opóźnieniu, co do kwot nie objętych „jego decyzją”, jeżeli poszkodowany po jej otrzymaniu lub wcześniej nie określił kwotowo swego roszczenia (wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 6 lipca 1999 roku, III CKN 315/98, opubl. Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna 2000 rok, Nr 2, poz. 31, str. 52).

W niniejszej sprawie, szkoda została zgłoszona stronie pozwanej już kwietniu 2014 roku, jednak w trakcie całego postępowania likwidacyjnego powódka nie sprecyzowała swoich żądań co do wysokości. Nastąpiło to dopiero w pozwie, doręczonym stronie pozwanej w dniu 29 października 2014 roku oraz piśmie rozszerzającym powództwo doręczonym na rozprawie w dniu 16 lutego 2016 roku. W konsekwencji, o odsetkach ustawowych za opóźnienie od kwoty 9.000 zł zadośćuczynienia oraz kwoty 1.100 zł tytułem kosztów opieki osób trzecich orzeczono od dnia następnego po dniu doręczenia odpisu pozwu tj. od dnia 30 października 2014 roku, zaś od kwoty 1.000 zł zadośćuczynienia oraz kwoty 1.574 zł tytułem kosztów opieki osób trzecich od dnia 17 lutego 2016 roku.

W pozostałym zakresie żądanie pozwu co do odsetek podlegało oddaleniu jako nieuzasadnione.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 zd.2 k.p.c. , zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

Roszczenie powódki zostało uwzględnione w przeważającej części, co pozwala na zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki całości poniesionych przez nią kosztów procesu w łącznej kwocie 3.751,30 zł, na które złożył się opłata od pozwu w kwocie 505 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 2.400 zł (ustalone na podstawie § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu, Dz.U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) oraz zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego w kwocie 846,30 zł.

Stosownie do art. 84 ust. 2 w związku z art. 80 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz.U. za 2010 r., Nr 90, poz. 594 ze zm.) Sąd zwrócił powódce niewykorzystaną zaliczkę na poczet wynagrodzenia biegłego w kwocie 53,70 zł.